



Sygn. akt V CSK 671/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Usługowo Handlowego "M." C. W.-H. O.-
S. Ł. spółki jawnej w L.

przeciwko Gminie S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 sierpnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 czerwca 2014 r.,

1) odrzuca skargę kasacyjną w części zaskarżającej wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w przedmiocie oddalenia dalej idącego powództwa oraz w punkcie 2 (drugim), a w pozostałej części oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo Spółki jawnej - wykonawcy przeciwko pozwanej Gminie (zamawiającemu) o zapłatę za wykonanie nieprzewidzianych w dokumentacji przetargowej i w umowie stron prac koniecznych do prawidłowego wykonania umowy z dnia 8 maja 2009 r. o wykonanie kanalizacji, zawartej w wyniku wygranego przez powodową Spółkę przetargu ogłoszonego na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych.

Sąd ten ustalił, że strona powodowa wykonała przedmiot umowy i otrzymała umówione wynagrodzenie, a dla wykonania innych robót nieprzewidzianych główną umową nie zachowano wymogu zawarcia takiej umowy w formie pisemnej. W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał wystąpienia bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej Gminy i jego ewentualnej wartości.

Apelację strony powodowej od tego wyroku uwzględnił w części Sąd Apelacyjny, który wyrokiem reformatoryjnym uwzględnił w części powództwo, zasądzając na rzecz strony powodowej kwotę 513.915,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, oddalając dalej idące powództwo oraz dalej idącą apelację.

Sąd ten zakwalifikował dodatkowe roboty wykonane przez powódkę jako roboty konieczne w rozumieniu § 7.2 umowy stron z dnia 8 maja 2009 r. i stwierdził, że materiał dowodowy potwierdził zarówno konieczność ich wykonania jak i niemożność uprzedniego przewidzenia przez powódkę potrzeby ich wykonania. Powołując się na zgromadzone w sprawie dowody Sąd odwoławczy uznał za oczywisty, konieczny i nieprzewidywalny przez powoda charakter szeroko rozumianych robót ziemnych.

Odmienne od Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest przeszkodą w rozliczeniu z powodem tych robót brak odrębnej umowy wymaganej przepisem art. 67 ust. 1 pkt 5 p.z.p. ani regulacją art. 632 § 2 k.c.

Jako podstawę faktyczną i prawną dochodzonego roszczenia Sąd ten przyjął § 7.2 i nast. umowy stron, twierdząc, że nie stoi temu na przeszkodzie wskazanie w pozwie art. 405 k.c. jako podstawy prawnej żądania zapłaty.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z Sądem Okręgowym, iżby powód nie wykazał bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej jego kosztem przy założeniu art.

405 k.c. jako podstawy orzekania, stwierdzając, że jeśli zgromadzone dowody potwierdzają wykonanie przez powoda robót wykraczających poza zakres prac z pierwotnego projektu objętych umówionym ryczałem, to wzbogacenie pozwanej jest oczywiste.

W konkluzji Sąd odwoławczy stanął jednak na stanowisku, że sporne obecnie prace, konieczne dla osiągnięcia rezultatu realizowanej inwestycji, powód wykonał w warunkach i na zasadach przewidzianych w umowie i wykazał ich wartość oraz akceptację przez pozwaną Gminę i stwierdził, że dlatego nie było potrzeby sięgania do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu lub odwoływania się do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Gminy.

Strona pozwana zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, opierając skargę kasacyjną na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. akcentując brak oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym oraz brak wskazania ustaleń faktycznych dokonanych na ich podstawie. Z kolei zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniono dokonaniem oceny i kwalifikacji robót jako koniecznych wyłącznie w oparciu o dokumenty, bez zasięgnięcia opinii biegłego.

Zarzuty mieszczące się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej uzasadniono wadliwym niezastosowaniem art. 67 ust. 1 pkt 5, art. 139 ust. 2, art. 140 i art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 29.01.2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Powodowa spółka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, odnosząc się do zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwana Gmina, zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, nie uwzględniła faktu, że oddalenie nim dalej idącego powództwa (pkt 1 in fine sentencji) oraz oddalenie dalej idącej apelacji (pkt 2 sentencji) są rozstrzygnięciami korzystnymi dla strony skarżącej. W tej sytuacji pozwana nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku w tych częściach, co czyni skargę kasacyjną w tym zakresie niedopuszczalną i uzasadnia jej odrzucenie w tej części przez Sąd Najwyższy na

podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. Pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest bowiem przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014/11/108).

Merytoryczna ocena skargi kasacyjnej w pozostałej części wymaga najpierw odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r. III CSK 293/12, OSNC 2013/12/148).

Jednakże naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wtedy tylko może mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jeśli braki lub inna wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu dokonanie kontroli kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny najpierw wskazał, że bezpodstawne wzbogacenie pozwanej wyraża się wartością wykonanych przez powódkę robót wykraczających poza zakres prac z pierwotnego projektu objętych umówionym ryczałtem, by następnie zaraz stwierdzić, że nie było potrzeby sięgania do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, ponieważ sporne prace powód wykonał w warunkach i na zasadach przewidzianych w umowie i wykazał wartość tych prac zaakceptowaną przez pozwaną Gminę.

Stanowisko takie, chociaż nie wskazuje precyzyjnie podstawy prawnej uwzględnienia żądania, dowodzi, że zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo w ostatecznym wyniku odpowiada prawu, ponieważ powód wykonał sporne prace, które zostały przyjęte przez pozwaną a zarazem wykraczały poza zakres objęty umówionym przez strony wynagrodzeniem ryczałtowym. Wykonanie tych prac, chociaż nieobjętych wprost umową, nastąpiło - jak określił to Sąd Apelacyjny - na warunkach i zasadach przewidzianych w umowie, ponieważ o tych pracach stanowi postanowienie § 7 pkt 2 umowy, który wymagał dla ich wykonania sporządzenia protokołu konieczności przez Inspektora Nadzoru i zaakceptowania tego protokołu przez zamawiającego. Te wymogi § 7 pkt 2 kontraktu zostały spełnione w świetle przyjętych za podstawę orzekania ustaleń faktycznych sprawy, a mianowicie zakwalifikowania tych robót jako koniecznych

w protokole konieczności sporządzonym przez inspektora nadzoru przy akceptacji zamawiającego.

Również zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 278 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie bez udziału biegłego oceny i kwalifikacji robót jako robót koniecznych, pomimo że ocena ta wymagała wiadomości specjalnych, nie okazał się uzasadniony. Podstawą dokonania przez Sąd odwoławczy kwalifikacji tych robót jako koniecznych i niezbędnych do zrealizowania przedmiotu umowy był protokół konieczności sporządzony przez inspektora nadzoru i zaakceptowany przez zamawiającego, co dowodzi zachowania wymogów postanowienia § 7 pkt 2 łączącej strony sporu umowy.

Zarzut wadliwego niezastosowania wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (p.z.p.) okazał się nietrafny, ponieważ skarżący uzasadnił go dokonaniem błędnej interpretacji łączącej strony umowy, bo z pominięciem bezwzględnie obowiązujących przepisów p.z.p. wskazanych w tym zarzucie.

Takie uzasadnienie tego zarzutu wskazuje w istocie na naruszenie przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. lub art. 56 k.c., które to przepisy nie zostały jednak objęte przez stronę skarżącą zarzutem ich naruszenia sformułowanym w ramach podstaw kasacyjnych, a Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc z urzędu pod rozwagę wyłącznie nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej w części podlegającej dopuszczalnej merytorycznej ocenie, działając na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. 2013, poz. 490).